

200. ROCZNICA URODZIN CYPRIANA KAMILA NORWIDA

Był myślicielem, w dorobku którego odnajdujemy na przykład utwór „Bema pamięci żałobnej rapsod” oraz „Coś ty Atenom zrobił Sokratesie”. W 1859 roku ukazał się „Do obywatela Johna Browna”, później „W Weronie” i „Moja ojczyzna” lub równie liryczne „Vade-mecum”. Pośród jego poematów odnajdujemy na przykład „Fortepian Szopena” czy „Assunta”, pisane prozą „Czarne Kwiaty” i „Białe Kwiaty”; napisał pięć nowel, a pośród nich „Ad leones!” i „Stygmat”, natomiast z ośmiu dramatów chociażby „Kleopatra i Cezar” oraz „Za kulisami”. W dorobku artysty znajduje się też kilkanaście obrazów,

a pośród nich ten zatytułowany „Jutrznia”

Dorastał u boku brata. Porzucił szkołę gimnazjalną by wstąpić do prywatnej szkoły artystów malarzy. Studia artystyczne skończył. Jego debiut miał miejsce w wieku lat dziewiętnastu. Zwiedzał Drezno, Monachium, Weronę, Ferrarę i Florencję,

by następnie trafić do Norymbergii, Neapolu i Rzymu. Zakochał się w Marii Kalergis, następnie zwiedzał z nią oraz poznaną również Marią Trębnicką Włochy. W 1846 roku został aresztowany w Berlinie z powodów politycznych. Następnie wrócił do Rzymu i tam poznał Adama Mickiewicza i zaprzyjaźnił się z Zygmuntem Krasińskim, by w ślad za nowymi znajomościami odbyć audiencję u papieża Piusa IX. Udał się do Paryża, gdzie poznał Słowackiego, Zaleskiego i Chopina. Oświadczył się wspomnianej Marii Trębickiej, miłość jednak nie została odwzajemniona, w związku z czym wciąż podróżował. Był wówczas w Londynie oraz w Nowym Jorku. Ostatecznie w roku 1854 przyjechał do Paryża i tam pisane mu było zostać do końca życia. Mając lat 56 Norwid został bez środków do życia. Przebywał w przytułku, mianowicie jako pensjonariusz Domu Św. Kazimierza, a ściślej na przedmieściach Paryża. Umarł tam mając 62 lata. Początkowo został pochowany na cmentarzu w Ivry, 5 lat później na cmentarzu w Montmorency, a 15 lat później przeniesiono ciało do grobu domowników Hotelu Lambert.

Po latach spełniła się wizja poety, który pisał w "Klaskaniem mając obrzękłe prawice": "Syn minie pismo, lecz ty spomnisz, wnuku (...)". Norwid uważany jest za czwartego wieszczą polskiego romantyzmu, wykraczającego poza swoją generację pokoleniową; nadano mu przydomek "poety myśli". W jego programie filozoficzno-poetyckim na czoło wysuwają się trzy pojęcia: prawda, dobro, piękno. Ojczyznę definiował jako "społeczny obowiązek", a siebie jako tego, który ma na pieczy "prosty, spójny, interes pospolitej... rzeczy".

Cytaty Cypriana Kamila Norwida

„Autorów sądzą ich dzieła.”

„Głosem narodu jest harmonia ojczysta, mieczem – jedność i zgoda, celem – prawda.”

„Gorzki to chleb jest polskość...”

„Heroizm nie jest w samych bitwach, ale na wszystkich polach życia i nieustannie. Owszem bitwy dlatego tylko bywają,

iż heroizm nie bywa pierwiej na polach życia praktykowany”.

„Kto ukochał ogół, a nie ukochał pojedynczo – to Robespierre. Kto ukochał tylko pojedynczych, a ogół zdeptał, to Neron.”

„Któż nie chciałby stać się przez szczęście głupszy, zamiast być mądrzejszym przez szkodę?”

„Kto prawdę mówi, ten niepokój wszczyna”